

Po stronie Stanisława Vincenza

Wpisany przez Didko

czwartek, 13 maja 2010 17:39 - Poprawiony czwartek, 13 maja 2010 18:43

Tym razem znalazłem w "Odrze" 1989, nr 4 (331), s. 105-106, artykuł autorstwa Jana A. Choroszego.

Po stronie Stanisława Vincenza

Twórczość Stanisława Vincenza, zmarłego w 1971 roku w Lozannie i przywróconego szerokiej publiczności krajowej dopiero w latach osiemdziesiątych, wywołuje coraz większe zainteresowanie czytelników, krytyków i historyków literatury. Świadczy o tym wiele faktów: niedostępność książek pisarza w księgarniach (w Polsce wydano do tej pory cztery tomy: "Na wysokiej połoninie", trzy tomy esejów, "Powojenne perypetie Sokratesa" i "Dialogi z Sowietami" w drugim obiegu, w przygotowaniu jest notatnik z lat II wojny światowej i czyni się starania o publikację obfitej korespondencji), wzrastająca liczba publikacji poświęconych tej twórczości, sesje w kilku ośrodkach naukowych oraz kameralna wystawa w Dworcu Wincentego Pola w Lublinie. Właśnie tam jesienią 1986 roku po raz pierwszy badacze twórczości Vincenza mieli możliwość wymiany poglądów, ponownie - w październiku 1987 roku w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W opracowaniu znajduje się zbiór wygłoszonych wówczas referatów. O literackim i filozoficznym dziele Vincenza dyskutowano 15 października 1988 roku w La Combe-de-Lancey, gdzie pisarz przemieszkiwał, kolejna sesja odbyła się w dniach 28-30 listopada tegoż roku w Instytucie Badań Literackich Węgierskiej Akademii Nauk, a następna zapowiadana jest przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego na październik roku 1989.

Budapeszteńską konferencję zorganizowali węgierscy poloniści i slawiści, Endre Bojtár i Csaba Gy. Kiss, a została ona sfinansowana przez fundację György Sorosa, węgierskiego miliardera zamieszkałego w USA. Konferencja odbyła się w setną rocznicę urodzin Stanisława Vincenza przypadającą 30 listopada. Zainteresowanie badaczy węgierskich pisarstwem autora "Wysokiej połoniny" zostało sprowokowane kilkoma węgierskimi wątkami obecnymi zarówno w huculskiej tetralogii, jak i w eseistyce Vincenza. Pisarz przebywał na Węgrzech w latach 1940-1946 i, choć czasy temu nie sprzyjały, starał się poznać język i kulturę tego kraju, wnikać w tajemnice krajobrazu traktowanego jako "tło dziejów". Węgierskie tematy były swoistym "darem przyjaźni" i podzięką za gościnę.

Uwaga węgierskich uczonych i tłumaczy nie ogranicza się jednak do tych kilku esejów i "Dialogów z Sowietami", czego wyrazem stała się lista zaproszonych gości. Przedstawiono 16 referatów, m.in.: J. Hersch (Genewa) - "Stanisław Vincenz na Zachodzie..."; J. Bukowski (Grenoble) - "O języku «Na wysokiej połoninie»"; J. Pieszczechowicz (Kraków) - "Od rzeczywistości do mitu"; L. Pálfalvi (Budapeszt) - "Nad tekstami Vincenza - refleksje tłumacza"; A. Pályi

Wpisany przez Didko

czwartek, 13 maja 2010 17:39 - Poprawiony czwartek, 13 maja 2010 18:43

(Budapeszt) - "Problematy Vincenza"; A. St. Kowalczyk (Warszawa) - "Sztuka eseistyczna S. Vincenza na tle porównawczym"; ks. A. Wierzbicki (Liechtenstein) - "Sokrates i Gandhi - świadkowie prawdy o człowieku w twórczości S. Vincenza"; B. Mamoń (Kraków) - "Cena i wartość emigracji. Casus S. Vincenza"; Cs. Gy. Kiss (Budapeszt) - "Węgierskie krajobrazy Vincenza"; J. A. Choroszy (Wrocław) - "S. Vincenza «Notatnik 1938-1944». Fragment lektury"; R. Łużny (Kraków) - "Z badań nad sztuką pisarską S. Vincenza". W dyskusji bardzo często zabierał głos Andrzej Vincenz (Heidelberg, syn Stanisława). Wystąpili ponadto: V. F. Pohrebennik (Kijów), E. Bojtár, S. Csistay i J. Snopek (Budapeszt).

Za komentarz do całej sesji i symbol atmosfery towarzyszącej obradom może posłużyć oświadczenie przyjęte na zakończenie konferencji:

"Sto lat temu, 30 listopada 1888 roku, urodził się polski pisarz Stanisław Vincenz, którego dzieło życia jest świadectwem przywiązania do podstawowych wartości kultury europejskiej. Zwraca się również do człowieka naszych czasów, wykazując jak we współżyciu narodów, grup etnicznych czy ludzi różnych wyznań ważne są: tolerancja, wzajemny szacunek i duch dialogu. Dowodzi także, iż to, co istotne dla naszego kontynentu, można znaleźć raczej w tradycji «bliższych ojczyzn» aniżeli w nurtach myślowych, które gruntują się na dzielących narody granicach i instytucjach.

Duch Vincenza przyświecał nam podczas poświęconego mu międzynarodowego sympozjum, które odbyło się w Budapeszcie. I ponieważ Vincenzowskie dzieło życia, przepełnione odczuciem ziemi rodzinnej, połączyło natchnienia płynące z krajobrazów francuskich, szwajcarskich i węgierskich, zaprosiliśmy nad Dunaj gości nie tylko z Polski, lecz także z Francji, Szwajcarii, Liechtensteinu i Ukrainy.

Z tej okazji wyrażamy intencję założenia międzynarodowego stowarzyszenia, które miałoby na celu studiowanie i upowszechnienie myśli i dzieła Stanisława Vincenza. Pragniemy konkretną pracą przyczynić się do tego, by to wartościowe dziedzictwo kultury europejskiej docierało - w przekładach na możliwie największą liczbę języków - do jak najliczniejszych czytelników, a także, by wszyscy ci - gdziekolwiek się znajdują - którzy uważają dzieło Stanisława Vincenza za ważne i aktualne, mogli się odnaleźć i nawiązać ze sobą kontakty".

I pomyśleć, że swego czasu jeden z węgierskich publicystów oskarżył esej "Hungarica. Dar przyjaźni" o polsko-węgierski imperializm kulturalny...

Po stronie Stanisława Vincenza

Wpisany przez Didko

czwartek, 13 maja 2010 17:39 - Poprawiony czwartek, 13 maja 2010 18:43

Jan A. Choroszy